



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(990)

104. posiedzenie
Komisji Obrony Narodowej
i Bezpieczeństwa Publicznego
w dniu 7 listopada 2003 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o służbie zastępczej.

(Początek posiedzenia o godzinie 11 minut 41)

(Posiedzeniu przewodniczy zastępca przewodniczącego Józef Dziemdziała)

(Brak nagrania)

Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdziała:

...Chwirot, radca ministra w Departamencie Finansowania Bezpieczeństwa Państwa w Ministerstwie Finansów. Witam serdecznie panią Jolantę Wysocką, głównego specjalistę w Departamencie Finansowania Strefy Budżetowej w Ministerstwie Finansów. Witam komandora porucznika Dariusza Mientkiewicza, starszego specjalistę w Departamencie Zwierzchnictwa Prezydenta nad Siłami Zbrojnymi w Biurze Bezpieczeństwa Narodowego. Nie ma pani legislator... Jest w drodze. Będzie tu bardzo potrzebna. I witam Agnieszkę Dąbrowską, specjalistę w departamencie prawnym.

(Głos z sali: Witamy pana przewodniczącego Dziemdziałę.)

Dziękuję bardzo.

Dzisiaj mamy w porządku punkty: rozpatrzenie ustawy o służbie zastępczej i, ewentualnie, sprawy różne. Chciałbym, żeby panowie senatorowie pozostali na kilka minut na sali po omówieniu ustawy.

Dzisiaj omawiamy ustawę przyjętą przez Sejm. Jest to projekt rządowy, który został przyjęty na posiedzeniu Sejmu 29 października bieżącego roku. Do reprezentowania stanowiska rządu został upoważniony minister gospodarki, pracy i polityki społecznej.

Tak jak powiedziałem, jest to ustawa rządowa, tak więc w celu krótkiego wprowadzenia oddam głos przedstawicielowi ministra gospodarki.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

**Zastępca Dyrektora Departamentu Spraw Obronnych
w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej
Leszek Bartoszewski:**

Leszek Bartoszewski, zastępca dyrektora Departamentu Spraw Obronnych w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej.

Projektowana ustawa ma zastąpić dotychczasową regulację, zawartą w dziale VI ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej. W projekcie uwzględniono również rozwiązania prawne zawarte dotychczas w innych aktach wykonawczych, dotyczących służby zastępczej, które w naszej ocenie powinny mieć swoje miejsce w ustawie. Wprowadzone zmiany w zakresie służby zastępczej będą wymuszać również nowelizację licznych ustaw normujących wyinkowo kwestie związane z odbywaniem tej służby.

Proponuje się wprowadzenie szeregu istotnych zmian merytorycznych w następujących obszarach: zawęża się krąg podmiotów, u których może być odbywana służba zastępcza. Intencją tej zmiany ma być wspomoczenie instytucji prowadzących działalność charytatywną i opiekuńczą, a także placówek i jednostek organizacyjnych użyteczności publicznej. Zgodnie z zapisami, służba zastępcza może być odbywana, co jest oczywistym novum, również w organizacjach pożytku publicznego. Ta zmiana czy to podejście pozostaje w ścisłym związku z odmiennym sposobem finansowania świadczeń, które otrzymują poborowi odbywający służbę zastępczą. Zakłada się, że świadczenia pieniężne będą pokrywane z budżetu państwa. Z uwagi na wysokość tych świadczeń oraz na fakt, że nie są one opodatkowane podatkiem dochodowym od osób fizycznych, odstąpiono od dodatkowych świadczeń socjalnych dla poborowych w postaci zasiłków na utrzymanie członków rodziny, świadczeń alimentacyjnych oraz, mówiąc skrótowo, świadczeń mieszkaniowych, które przysługują w analogicznej sytuacji żołnierzom odbywającym zasadniczą służbę wojskową.

W ustawie uwzględnia się fakt, że zadania dotyczące służby zastępczej w zdecydowanej większości będą wykonywane przez jednostki samorządu terytorialnego, dlatego też traktowane są jako zadania zlecone z zakresu administracji rządowej. Ta zmiana wynika przede wszystkim z tego, że dotychczasowe uregulowania nie uwzględniały faktu zmiany podległości wojewódzkich urzędów pracy z administracji rządowej do administracji samorządowej, co nastąpiło z dniem 1 stycznia 2000 r.

Novum w ustawie jest powołanie komisji wojewódzkich, działających przy marszałku województwa oraz komisji powoływanej przez ministra właściwego do spraw pracy, właściwych w zakresie służby zastępczej. Komisje te będą powoływane w celu orzekania o przyznawaniu służby zastępczej. Wydaje nam się, że zapewnią one bardziej kompetentne podejście do rozpatrywanych wniosków w stosunku do rozwiązań istniejących obecnie. Dotychczas bowiem tym problemem zajmują się komisje poborowe, powoływane jakby w zupełnie innym celu, natomiast przyznawanie służby zastępczej jest niejako przy okazji.

Na wzór rozwiązań prawnych dotyczących odraczania służby wojskowej proponuje się instytucję odraczania służby zastępczej. Ta propozycja jest wynikiem dotychczasowych doświadczeń, gdy okres oczekiwania poborowego od przyznania służby do skierowania go do tej służby czasami wynosił kilka lat. Ze względu na brak tej instytucji wielokrotnie komplikowały się pewne działania w stosunku do poborowych, komplikowały się również ich plany życiowe.

Materią nową, dotychczas nieregulowaną ustawowo, jest zawieszanie poborowym odwołania służby zastępczej. W projekcie proponuje się zamknięty katalog przesłanek, które mogą skutkować zastosowaniem tej instytucji prawnej. W trakcie prac nad projektem ustawy zrezygnowano z instytucji uchylania poborowemu skierowania do służby zastępczej. Jest to o tyle istotne, że podobne rozwiązanie, aczkolwiek nieco ułomne prawnie, istnieje w dotychczasowych zapisach ustawowych – mówię o ustawie o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej – a nasza rezygnacja była jakby skutkiem orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z lutego bieżącego roku, który uznał takie rozwiązanie za niekonstytucyjne.

Wiele zapisów ustawy ma charakter porządkujący i czyszczący, skupiając w usystematyzowany sposób regulacje do tej pory rozrzucone po różnych aktach prawnych. Zakładamy, że rozwiązania zaproponowane w ustawie, zarówno w odniesieniu do kręgu

podmiotów, u których poborowi mieliby odbywać służbę zastępczą, jak i w zakresie finansowania służby zastępczej, spowodują wzrost zainteresowania i tym samym zwiększy się liczba poborowych kierowanych do odbycia służby. Zniknie tym samym dość poważny problem w tym obszarze, bowiem wielu poborowych, którym służba została przyznana, z braku miejsc nie jest do tej służby kierowanych i po odpowiednim okresie wyczekiwania są zwalniani do rezerwy bez odbycia służby zastępczej.

W trakcie prac legislacyjnych projekt ustawy był szeroko konsultowany, počawszy od najbardziej zainteresowanych, czyli tych, którzy zajmują się służbą zastępczą, mam na myśli samorządy, przez organizacje pracodawców, organizacje związków zawodowych, aż po organizacje społeczne.

Należy podkreślić, że wejście ustawy w życie będzie obojętne dla aktywności działalności gospodarczej, gdyż w żaden sposób nie jest z taką działalnością związane. W pewnym stopniu natomiast ustawa może wpłynąć na sytuację na rynku pracy przez czasowe wchłanianie niewielkich stosunkowo grup bezrobotnych poborowych do służby zastępczej. Dziękuję bardzo za uwagę.

Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdziała:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, kto z państwa chciałby jeszcze zabrać głos?

Jeżeli nikt się nie zgłasza, to przechodzimy do pytań.

Bardzo proszę, Panowie Senatorowie, kto chciałby zabrać głos na temat ustawy?

Bardzo proszę, pan senator Niski.

Senator Grzegorz Niski:

Ja bym chciał zapytać przedstawicieli Ministerstwa Obrony Narodowej, jaka to jest skala problemu, ile do tej pory osób zwracało się o skorzystanie z takiej formy odbywania służby wojskowej i ile decyzji odpowiednie organa pozytywnie załatwiły. Czy mamy takie informacje?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdziała:

Przepraszam, może najpierw pytania. Zbierzemy wszystkie, jeżeli jakieś będą, i dopiero wtedy poproszę o wyjaśnienie poszczególnych wątpliwości.

Czy ktoś jeszcze ma pytanie? Jeżeli nie, to ja zadam kilka pytań.

Art. 2 pkt 2 brzmi: służba zastępcza polega na wykonaniu prac na rzecz ochrony środowiska, ochrony przeciwpożarowej, ochrony zdrowia, pomocy społecznej, opieki nad osobami niepełnosprawnymi oraz na rzecz administracji publicznej i wymiaru sprawiedliwości. Tu jest przecinek, ale będzie zgłoszona poprawka, żeby było „i”. Czy wchodzi tutaj również policja, powiem wprost, bo jeżeli chodzi o straż pożarną, wiadomo, że może być PSP, ewentualnie może być zarejestrowana ta organizacja przy organizacji pożytku publicznego, może być również OSP. Nie wymieniono tutaj natomiast bezpieczeństwa obywateli, a gdyby było jeszcze bezpieczeństwo obywateli, można by było ewentualnie to podciągnąć pod administrację publiczną, specjalną czy zespoloną. Czy tę służbę będzie można zorganizować również w tych podmiotach?

Kolejna sprawa, art. 4 pkt 1. Zgłoszę tutaj poprawkę, dlatego że dla mnie nie jest do końca jasny taki zapis: „Zadania określone w ustawie są zadaniami z zakresu administracji rządowej. Zadania wykonuje marszałek województwa”. Ja uważam, że powinno być dopisane „jako zadania zlecone”, bo jeżeli mówi się, że są to zadania z zakresu administracji rządowej, a każe się wykonywać je jako zlecone, to muszą pójść za tym środki finansowe. Jest to jak gdyby jednoznaczne. Co prawda nasuwa się pytanie, dlaczego nie robi tego wojewoda tylko od razu zleca się to marszałkowi. Myśmy na ten temat rozmawiali, ale chciałbym usłyszeć trochę więcej. Jeżeli chodzi o komisje poborowe, które robi powiat, to ja rozumiem, że jest administracja samorządowa, są zlecone zadania, bo przy powiecie po prostu nie ma równoległej organizacji administracyjnej rządowej, dlatego wojewoda zleca, płaci za komisje, jest to szeroko rozumiany pobór, odroczenia itd. Choć teraz trochę inaczej te uregulowania wyglądają. Tak więc uważam, że w art. 4 brakuje doprecyzowania, że zadania wykonuje marszałek województwa jako zadania zlecone. Wtedy będzie wiadomo, że on ma zapewnione środki finansowe na te zadania.

Kolejna wątpliwość. Chodzi o zapis w art. 26: świadczenia pieniężne w kwocie 640 zł miesięcznie. W dalszej części nie znalazłem jakiegokolwiek wzmianki na temat zmiany tej kwoty, podczas gdy ustawa będzie dosyć długo działała, jak myślę, może kilkanaście albo kilkadziesiąt lat. W związku z tym trzeba będzie wnieść poprawkę do ustawy co do waloryzacji tych świadczeń. Nie jest określona waloryzacja, myślę, że jest to błąd, ona powinna być określona, z czegoś to 640 zł się bierze. Nie wiadomo, czy to jest najniższa kwota, a jeżeli byłaby najniższa, wpisana później do ustawy, w której jest mowa o najniższym wynagrodzeniu, byłoby to najniższe wynagrodzenie dla poborowego. I dlatego uważam, że pozostawienie kwoty 640 zł jest z góry narażone na zmianę, którą będzie musiał wprowadzić Sejm i Senat. Ja dzisiaj nie zgłoszę poprawki, ewentualnie zgłoszę ją na obradach, chyba że dzisiaj spróbowałibyśmy to zapisać w taki sposób, żeby załatwić sprawę docelowo.

Poza tym, ja się nie doczytałem, czy ta kwota jest wolna od podatku, czy nie, z ustawy to nie wynika. Być może z czegoś innego wynika. Chciałbym, żeby mnie poinformować, bo według mnie z tej ustawy nie wynika, że będzie to zwolnione z podatku. I jeszcze chciałbym się upewnić, czy dobrze zrozumiałem pana dyrektora, że ta kwota 640 zł reguluje wszystkie należności, bo ja nie do końca to zrozumiałem. Czy poborowy będzie otrzymywał również inne świadczenia, czy to są jedyne i nie ma żadnego dodatku mieszkaniowego itd., czyli jest tylko 640 zł plus oczywiście to, co wynika z art. 9, z którym nie dyskutuję, bo każdy pracodawca to zapewnia, ale dobrze, że to jest zapisane i nie budzi wątpliwości.

Teraz uwaga do art. 27. Nie wiem, czy jest konieczny ten zapis, że poborowemu, który jest absolwentem szkoły wyższej, przysługuje urlop w wymiarze dziewięciu dni kalendarzowych. Bo skoro za pierwszy rok przysługuje dziewięć, to jest logiczne, że jeżeli absolwent służy tylko rok, to przysługuje mu dziewięć dni, tak jak wszystkim, a jednaście, jeżeli będzie służył w drugim roku. I dlatego ewentualnie poddaję pod dyskusję, czy nie powinniśmy tego zapisu w ogóle wykreślić. Dalej już jest dobrze. Chciałbym jeszcze powiedzieć, że bardzo mi się podoba zapis w pkt 5, jeżeli chodzi o krwiodawstwo. Co prawda, ono się troszeczkę uprzemysłowiło i do końca już takie honorowe nie jest, ale jako długoletni działacz PCK i honorowy dawca krwi uważam, że ten zapis jest bardzo dobry i dobrze, że on się tutaj znalazł. To tyle moich uwag, proszę ewentualnie o wyjaśnienia.

Państwo senatorowie nie mają więcej uwag? Jeśli nie, to bardzo proszę teraz o odpowiedzi. Pan pułkownik zgłosił się pierwszy.

Bardzo proszę, udzielam panu głosu.

**Zastępca Szefa Oddziału Uzupelnień Pokojowych Służby Wojskowej
w Generalnym Zarządzie Zasobów Osobowych
w Sztabie Generalnym Wojska Polskiego
Roman Siciński:**

Podpułkownik Siciński, Sztab Generalny Wojska Polskiego.

Odpowiadam na pytanie dotyczące liczby wniosków o skierowanie do służby zastępczej. Generalnie można powiedzieć, że tendencja jest malejąca. W roku 2000 złożono około sześciu tysięcy trzystu wniosków, w roku 2001 – cztery tysiące czterysta, w 2002 – cztery tysiące osiemset. W pierwszej połowie bieżącego roku złożono trzy tysiące dwieście wniosków o przyznanie służby zastępczej, i ta liczba ulegnie niewielkiej zmianie, ponieważ większość wniosków jest składana w czasie trwania poboru, który zakończył się w kwietniu.

Jeśli chodzi o liczby poborowych skierowanych do służby zastępczej, to w roku 2000 – tysiąc czterystu dwudziestu, w roku 2001 – tysiąc osiemset osób, i w roku 2002 – tysiąc siedemset osiemdziesiąt. W roku bieżącym skierowano osiemset dziewięćdziesiąt trzy osoby, na skierowanie oczekuje, o czym już mówił pan dyrektor, ponad dziewięć tysięcy osób. Tak więc większość osób, którym przyznano służbę zastępczą, jest przenoszona do rezerwy bez odbycia służby, ponieważ brakuje chętnych podmiotów, które by te osoby zatrudniły. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdziała:

Zapomniałem zapytać o jeszcze jedną sprawę. Kiedyś, kiedy były te służby zastępcze, nieco inne, na przykład w straży, poborowy podlegał pod Żandarmerię Wojskową, czyli pod układ wojskowy. Jak teraz będzie z podległością, bym powiedział, karno-dyscyplinarną? Ja nie mówię o takiej sytuacji, kiedy ktoś podpadnie w zakładzie pracy i dyrektor da mu upomnienie, bo to jest zupełnie co innego, i o tym się mówi w kodeksie pracy. Myślę o takiej sytuacji, w której, na przykład, kogoś nie ma pięć dni bez usprawiedliwienia albo popełnił przestępstwo. Czy w stosunku do niego mogą być sankcje, czy nie? Komu on podlega: czy układowi cywilnemu, czy wojskowemu? Bo tego się tutaj nie doczytałem. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Szefa Oddziału Uzupelnień Pokojowych Służby Wojskowej
w Generalnym Zarządzie Zasobów Osobowych
w Sztabie Generalnym Wojska Polskiego
Roman Siciński:**

Podlega cywilnemu wymiarowi sprawiedliwości.

Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdziała:

Kiedyś, przed 1990 r., poborowy podlegał pod wymiar sprawiedliwości mundurowy, wojskowy. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Spraw Obronnych
w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej
Leszek Bartoszewski:**

Jeśli chodzi o odpowiedź na pytanie pierwsze, dotyczące art. 2, należy zwrócić uwagę na to, że w art. 2 ust. 2 i 3 powinny być spełnione łącznie. Ust. 2 odnosi się do podmiotów w sensie przedmiotowym, czyli mówi, w jakich dziedzinach ta służba może być odbywana, natomiast art. 3 określa w sensie podmiotowym – od strony, nazwijmy to, prawnej – działania, w jakich jednostkach ta służba może być odbywana

Odpowiadając tak ad hoc, chciałbym wyrazić przekonanie, że służba może być odbywana również w policji, i tak to się w tej chwili odbywa, bo w moim przekonaniu policja spełnia przesłanki wynikające z art. 2 ust. 2 i ust. 3.

Gdybym miał powoływać się na odpowiednie zapisy prawne, musiałbym mieć czas, żeby przygotować taką odpowiedź. W tej chwili nie jestem w stanie zacytować zapisów prawnych z odpowiednich ustaw, regulujących tę materię.

Jeśli chodzi o drugie pytanie, dotyczące art. 4 ust. 1, muszę powiedzieć, że ten zapis ma dosyć bogatą historię, ponieważ w trakcie prac nad ustawą zmieniał się wielokrotnie. W obecnym brzmieniu oznacza on, że zadania związane ze służbą zastępczą są zadaniami z zakresu administracji rządowej i są również zadaniami zleconymi, realizowanymi przez marszałka. Konsekwencją tego są również rozwiązania dotyczące sposobu finansowania. Początkowo były zapisy doprecyzowujące, które określały, w jaki sposób służba zastępcza będzie finansowana, ale wchodziliśmy w tym momencie w materię już uregulowaną w ustawie o finansach publicznych i w aktach wykonawczych do tej ustawy, które jednoznacznie przesądzają sposób przykazywania środków finansowych przy takim zapisie, jaki jest obecnie. Jestem przekonany, że ten zapis jest w pełni wystarczający i zabezpiecza interesy podmiotów zaangażowanych w ten proces.

Na trzecie pytanie, dotyczące świadczeń pieniężnych dla poborowych służby zastępczej, odpowiedziałbym w następujący sposób: 640 zł to jest 800 zł, czyli kwota minimalnego wynagrodzenia, razy 80%. Ta ustawa zezwala, ażeby osoba podejmująca pracę po raz pierwszy, czyli absolwent, mogła mieć wynagrodzenie stanowiące 80% wynagrodzenia minimalnego, czyli od niego niższe. I stąd wzięła się kwota 640 zł.

Teraz odnośnie do problemu waloryzacji tej kwoty. Ten problem jest nieco szerszy, bo początkowo naszą intencją było to, żeby stworzyć pewien automatyzm waloryzacji, czyli napisać, na przykład, że to będzie 80% minimalnego wynagrodzenia. Jest to jednak niemożliwe ze względu na przyjętą pewną politykę rządu odnośnie do wynagradzania czy w ogóle pochodnych od najniższego wynagrodzenia. Z wyjaśnień, jakie otrzymaliśmy w trakcie prac nad ustawą wynika, że istniejące w wielu aktach prawnych zapisy odwołujące się do najniższego czy minimalnego wynagrodzenia spowodowały, że przez wiele lat nie można było w ogóle przyjąć ustawy o minimalnym wynagrodzeniu. I dlatego w tej chwili, również ze względu na poziom inflacji, generalnie odchodzi się od zapisów, które by wprowadzały pewien automatyzm waloryzacji. Są jeszcze w kilku ustawach pozostałości, między innymi w ustawie o powszechnym obowiązku obrony, ale generalnie nowe ustawy, które są przedkładane przez rząd, nie zawierają takich zapisów. Na pewno za jakiś czas trzeba będzie ustawowo tę kwotę odpowiednio podwyższyć. Niemniej w tej chwili jest taka polityka i tendencja, jeżeli chodzi o problem dotyczący wynagrodzenia.

W wielu zapisach ustawa sytuuje poborowego odbywającego służbę zastępczą bliżej pracownika niż żołnierza, w przeciwieństwie do tego, co jest dotychczas. I dlatego 640 zł to jest „kwota brutto”, w cudzysłowie, bo to pojęcie nie funkcjonuje, wyjściowa. Z tej kwoty zostanie opłacona składka na ubezpieczenie społeczne, to znaczy składka emerytalna, rentowa i chorobowa. Z tym że emerytalna i rentowa w 50%, ponieważ pozostałe 50%, analogicznie jak to jest przyjęte w stosunku do pracowników, z własnych środków wypłaci czy dołoży pracodawca, który zatrudnia poborowego. Pracodawca pokryje z własnych środków również składkę wypadkową. To jest analogiczne rozwiązanie jak w ustawie o ubezpieczeniach społecznych. Z tych 640 zł zostanie również opłacona składka na ubezpieczenie zdrowotne. Ta kwota nie jest obciążona podatkiem dochodowym od osób fizycznych, ponieważ ustawa o podatku dochodowym od osób fizycznych zwalnia z opodatkowania wszelkie należności i wszelkie kwoty wypłacone osobom odbywającym służbę zastępczą. Nie odnosimy się do tego w tej ustawie, ponieważ jest to uregulowane już w innej ustawie. Tyle mogę odpowiedzieć odnośnie do art. 4.

Nie zrozumiałem do końca pytania dotyczącego art. 27, tych dziewięciu dni kalendarzowych dla absolwentów szkół wyższych.

Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdział:

Pytałem, czy ten zapis jest konieczny, bo w pierwszym roku wszyscy mają dziewięć dni urlopu, niezależnie od tego, czy ktoś ma wyższe wykształcenie, czy nie. I dlatego myślę, że logiczny byłby zapis, że w pierwszym roku jest dziewięć, w drugim jedenaście dni, ponieważ dalej się podaje, kiedy poborowy nabywa prawo do urlopu: po trzecim miesiącu dostaje dziewięć dni urlopu. I dlatego nie wiem, czy musi być to powtórzone, czy nie. Taką mam wątpliwość.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Spraw Obronnych
w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej
Leszek Bartoszewski:**

Prawdopodobnie skutek byłby ten sam, rzeczywiście, przy skróconym nieco zapisie efekt byłby taki sam. Niemniej, ponieważ w wielu miejscach ustawy używamy terminu „absolwent szkoły wyższej”, wydawało się uzasadnione, ażeby również w tym względzie było to doprecyzowanie i dlatego proponowałbym pozostawić to w takim brzmieniu. Dziękuję.

A, przepraszam, nie udzieliłem odpowiedzi na jedno pytanie, a mianowicie, pan przewodniczący pytał, czy rezygnujemy z innych świadczeń, które poborowy dotychczas otrzymywał. Tak. Poborowi, analogicznie jak żołnierze odbywający zasadniczą służbę wojskową, jeśli mają na wyłącznym utrzymaniu członków rodziny, decyzją administracyjną organu samorządowego zostaje im nadany status osoby, która ma na wyłącznym utrzymaniu członków rodziny, i następnie decyzją dostają zasiłek. Ponadto, jeżeli poborowy prawomocnym wyrokiem sądu jest obciążony kosztami alimentacyjnymi, również otrzymuje te pieniądze. W określonych sytuacjach otrzymuje także zwrot nakładów na mieszkanie. Poborowi służby zastępczej rocznie otrzymują łącznie od 3 milionów zł do 3 milionów 500 tysięcy zł.

W związku z tym, że rozwiązania zawarte w ustawie sytuują poborowego bliżej pracownika, tak jak powiedziałem, niż żołnierza odbywającego zasadniczą służbę,

dlatego w tym zakresie od tego odstąpiliśmy. Ponadto poborowy jest cały czas w domu, nie przebywa w wojsku. Dotychczasowe doświadczenia wskazują na to, że szczególnie w wypadku świadczeń mieszkaniowych trudno doprecyzować przepisy w taki sposób, żeby nie było patologii, a te patologie się zdarzają. Zrezygnowaliśmy z takiego zapisu również z wielu innych względów. Wydaje nam się, że poborowy odbywający służbę zastępczą jest w takiej samej sytuacji jak absolwent szkoły średniej czy wyższej, który po raz pierwszy podejmuje pracę. Poza tym, poborowy odbywający służbę zastępczą ma prawo korzystać z innych świadczeń socjalnych na zasadach ogólnych. Nie pozbawia się go do prawa do ubiegania się o jakieś dodatki mieszkaniowe w gminie bądź też o zasiłek, jeżeli spełni warunki wynikające z innych przepisów prawa. Dziękuję.

(Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdziała: Czy również korzysta z funduszu socjalnego pracodawcy?)

Nie, od jego świadczeń nie jest naliczany fundusz socjalny. On nie korzysta i nie będzie korzystał z tego funduszu.

Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdziała:

Ja mam jeszcze takie doprecyzowujące pytanie, bo ta kwota i ten zapis mnie niepokoi. Co do podatku, jest to uregulowane, natomiast według mnie z ustawy wynika wprost, że to świadczenie pieniężne, te 640 zł, on dostaje bez obciążeń. I nie wiem, który z przepisów... Bo pan powiedział, że jest to traktowane jak pierwsza praca. Tego zapisu tu nie ma, a dla wielu z nich to nie będzie pierwsza praca, bo oni mogli trzy lata pracować gdzie indziej i później odbywać zastępczą służbę wojskową. W związku z tym proszę mi powiedzieć, gdzie jest zapis taki, że poborowy jest traktowany... nie poborowy, lecz odbywający zastępczą służbę wojskową ...jest traktowany jak absolwent, powiedzmy, podejmujący po raz pierwszy pracę. W których przepisach to jest, bo ja tego nie znalazłem?

**Zastępca Dyrektora Departamentu Spraw Obronnych
w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej
Leszek Bartoszewski:**

Takiego zapisu nie ma i nawet nie było naszą intencją, żeby go wprowadzać. Ja powiedziałem, w jaki sposób dochodziliśmy do kwoty 640 zł. Oczywiście mogłaby to być każda inna kwota, pewnie wyższa, gdyby możliwości budżetowe państwa na to pozwalały. Zdajemy sobie sprawę, że to jest na pewno budżet niewystarczający, nie-mniej taką kwotę zaproponowaliśmy. Ja podałem sposób myślenia i dojścia do tej kwoty.

Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdziała:

Nie, co do kwoty ja tu nie chcę żadnych dyskusji prowadzić, bo tak jak pan powiedział, jest to 80%, i być może jest to wystarczające. Tylko że z tego zapisu nie wynika, czy to jest kwota brutto, czy netto. Według mnie, poborowy, czytając tą ustawę, uzna, że będzie miał wypłacone 640 zł, że za niego są opłacane składki emerytalne, chorobowe itd. I dlatego dodanie tutaj wyrazów „miesięcznie brutto” załatwia sprawę. Bo podatku nie płaci, dlatego że jest z niego zwolniony na mocy innej ustawy. A jeżeli

chodzi o składkę emerytalną czy rentową, połowę płaci pracownik połowę pracodawca. I wtedy jest jasna sprawa, że on 640 zł nie dostanie. I o to mi chodzi. Czy to wynika wprost z innych przepisów, czy trzeba dopisać, że jest to 640 zł miesięcznie brutto? Jeśli będzie napisane, że to jest kwota brutto, będzie wiadomo, że są jakieś odliczenia i sprawa będzie jasna. Moim zdaniem, tak zapisana kwota jest kwotą netto.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Spraw Obronnych
w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej
Leszek Bartoszewski:**

Nie można zapisać, że to jest 640 zł brutto ponieważ termin „wynagrodzenie brutto” nie funkcjonuje, ono zafunkcjonowało tylko raz, kiedy kwota wynagrodzenia była ubruttowiana, kiedy zmieniły się zasady ubezpieczeń. Wtedy otrzymywana kwota była kwotą netto, później została ubruttowiona i przez jakiś czas funkcjonował ten termin „kwota brutto”. Obecnie jest po prostu kwota wynagrodzenia i na tym kropka, koniec, a z przepisów ustawy o ubezpieczeniach społecznych, bo dalsze artykuły do tego się odnoszą, wynika, w jaki sposób ta kwota zostaje pomniejszona. My po prostu staraliśmy się w swoich rozwiązaniach, to było jednym z naszych celów, zrezygnować z jakichś odrębnych uregulowań prawnych, dotyczących stosunkowo niewielkiej grupy. Mówiąc potocznie, chcieliśmy się wpasować w istniejące systemy, w system ubezpieczeń społecznych, w system otrzymywania świadczeń zdrowotnych, zmniejszyć liczbę podmiotów w to zaangażowanych. I dlatego uważam, że ten zapis nie wymaga doprecyzowania, on jednoznacznie przesądza o wszystkim.

Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdziała:

Dziękuję bardzo.
Bardzo proszę, pan senator Podkański.

Senator Lesław Podkański:

Dziękuję bardzo.
Panie Przewodniczący! Panie i Panowie!

Na chwilę chcę wrócić do materii zawartej w art. 11. Przypomnę tylko tym wszystkim, którzy nie mają przed sobą druku, że dotyczy on spraw religii, doktryny religijnej, wyłączenia z odbywania zasadniczej służby wojskowej. Ponieważ ta kwestia trąci, powiedziałbym, pewnymi związkami z art. 53 konstytucji, chcę zadać dwa pytania.

Po pierwsze, czy od momentu prac w Sejmie rząd dokonał ponownej analizy związanej z ewentualną kolizją tej materii z zapisem konstytucji? Po drugie, jeśli tak bądź nie, to chcę zapytać, czy jednoznacznie możemy przyjąć dzisiaj informację od rządu, że takiej sprzeczności z konstytucją nie ma? Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdziała:

Dziękuję bardzo.
Bardzo proszę.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Spraw Obronnych
w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej
Leszek Bartoszewski:**

Zaproponowany zapis w swej istocie nie uległ zmianie w trakcie prac legislacyjnych. Ustawa była konsultowana również z dużymi kościołami działającymi w Polsce i nie budziła żadnych zastrzeżeń.

Wątpliwość, którą wyraził pan senator, pojawiła się również w trakcie prac nad ustawą w Sejmie i dlatego komisja sejmowa zamówiła ekspertyzę, którą przygotowało Biuro Studiów i Ekspertyz Sejmu. Nie mam jej co prawda przy sobie, niemniej w konkluzji stwierdzono, że te zapisy nie tylko nie są sprzeczne z konstytucją, lecz wręcz są jasne.

Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdział:

Dziękuję.

Podzielim to zdanie. Myślę, że ta służba zastępcza dotyczy innych wyznań religijnych, ponieważ właśnie ze względu na wyznanie część poborowych nie może odbyć służby wojskowej. I dlatego uważam, że tu nie ma łamania konstytucji, lecz jest umożliwienie odbycia tej zastępczej służby, jeżeli ktoś ma inne poglądy religijne. Poborowy nie może jednak napisać: ja jestem innego wyznania i nie będę odbywał służby wojskowej. Musi wyjaśnić, o jakie wyznanie chodzi i dlaczego to przeszkadza w wypełnieniu tego obowiązku odbycia służby wojskowej. Tak więc myślę, że to rozwiązanie wypełnia – bym powiedział – zapis konstytucyjny, a nie go łamie.

Jeżeli nie ma więcej pytań, to przejdziemy do procedowania. Myślę, że najpierw oddam głos pani legislator, żeby mogła się odnieść także do niektórych moich wątpliwości. Może jednak najpierw przedstawi pani swoją opinię, a później ewentualnie przejdziemy do pytań, bo zgłoszono jeszcze inne uwagi. Pani legislator nie mogła się z nimi zapoznać, ale później będę je czytał i prosił o opinię.

Bardzo proszę.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Sulkowska:**

Dzień dobry. Biuro legislacyjne, Aleksandra Sulkowska.
Szanowna Komisjo!

Biuro Legislacyjne w swej opinii wyraziło uwagi odnośnie do trzynastu przepisów ustawy uchwalonej przez Sejm.

Pierwsza poprawka dotyczy treści art. 1. Należy ją analizować łącznie z dodanym art. 2a ustawy o powszechnym obowiązku obrony, to jest art. 38 ustawy. W art. 38, który zmienia ustawę o powszechnym obowiązku obrony, dodano art. 2a, który przesądza, że przeznaczanie, kierowanie i odbywanie służby zastępczej następuje na zasadach określonych w ustawie o służbie zastępczej.

Analizując zakres przedmiotowy art. 1 ustawy o służbie zastępczej, należy stwierdzić, że ten zakres przedmiotowy jest niepełny w stosunku do treści art. 2a. I dlatego proponuje się w art. 1 wyrazy „odbywania służby zastępczej oraz kierowania do niej” zastąpić wyrazami „odbywania służby zastępczej, przeznaczania do służby

zastępczej oraz kierowania do jej odbywania” z tego względu, że ustawa o służbie zastępczej również reguluje kwestie związane z przeznaczaniem do służby zastępczej.

Druga poprawka. Ze względu na to, że w dodanym art. 2a ustawy o powszechnym obowiązku obrony wystąpił błąd językowy, proponuje się zastąpić w tym przepisie wyrazy „przeznaczanie, kierowanie i odbywanie służby zastępczej” wyrazami „przeznaczanie do służby zastępczej, kierowanie do jej odbywania oraz odbywanie służby zastępczej”. Są to kwestie natury językowej.

Poprawka trzecia dotyczy sprawy związanej z brakiem określenia właściwości marszałka województwa w ustawie o służbie zastępczej. Art. 5 tej ustawy określa właściwość wojskowych komendantów uzupełnień. Ta właściwość zależy od miejsca stałego zameldowania poborowego albo miejsca pobytu czasowego, który trwa minimum dwa miesiące. Proponuje się rozważenie poprawki, dotyczącej określenia właściwości marszałka województwa w następującym zakresie: właściwość ta byłaby ustalana według miejsca stałego pobytu poborowego albo miejsca czasowego pobytu poborowego w przypadku zameldowania poborowego na pobyt czasowy, trwający ponad dwa miesiące.

Pojawia się również kwestia związana z brakiem określenia właściwości marszałka województwa w stosunku do podmiotów, u których poborowi mogą wykonywać służbę zastępczą. Dotyczy to takich artykułów, jak art. 4 ust. 2, który stanowi, że marszałkowie województwa kontrolują podmioty w zakresie przebiegu służby zastępczej odbywanej przez poborowych, art. 7 ust. 3, który mówi o tym, że minister właściwy do spraw pracy zawiadamia właściwego marszałka województwa o wydanej decyzji odnośnie do możliwości wykonywania służby zastępczej w danym podmiocie, dotyczy to również art. 8 ust. 1 i 2, a także art. 26 ust. 3, który mówi o zwrocie podmiotowi wypłaconego świadczenia pieniężnego. I w tym zakresie proponuje się ustalić właściwość marszałka województwa poprzez siedzibę podmiotu. Ta właściwość marszałka województwa byłaby określona w tych trzech przypadkach w odrębnym artykule, dodanym art. 4a. Tak więc poprawka brzmiałaby następująco:

„Art. 4a Właściwość marszałka województwa ustala się według:

- 1) miejsca pobytu stałego poborowego,
- 2) miejsca pobytu czasowego poborowego – w przypadku zameldowania poborowego na pobyt czasowy trwający ponad 2 miesiące,
- 3) siedziby podmiotu – w sprawach, o których mowa w art. 4 ust. 2, art. 7 ust. 3, art. 8 ust. 1 i 2 oraz art. 26 ust. 3”.

Czwarta poprawka dotyczy zredagowania przepisu art. 5. Jak już wspominałam, ten przepis dotyczy określenia właściwości wojskowych komendantów uzupełnień. Proponuje się zredagowanie tego przepisu na kształt zaproponowanego art. 4a. Tak więc ten przepis brzmiałby następująco:

„Art. 5. Właściwość wojskowego komendanta uzupełnień ustala się według:

- 1) miejsca pobytu stałego poborowego,
- 2) miejsca pobytu czasowego poborowego – w przypadku zameldowania poborowego na pobyt czasowy trwający ponad 2 miesiące”.

Propozycja poprawki piątej polega na tym, ażeby wyeliminować w art. 7 ust. 3 wyraz „właściwego” z tego względu, że tak naprawdę nie rozstrzyga on, o którego marszałka województwa chodzi w przypadku ogólnego przepisu dotyczącego właściwości marszałka województwa.

Szósta poprawka dotyczy przepisu art. 7 ust. 6. Ten przepis umożliwia ministrowi właściwemu do spraw pracy cofnięcie decyzji udzielonej podmiotowi na odbywanie u niego służby zastępczej. Poprawka ta ma charakter doprecyzowujący językowy i polega na zastąpieniu w art. 7 ust. 6 wyrazów „cofa zgodę na odbywanie służby zastępczej” wyrazami „cofa zgodę udzieloną podmiotowi na odbywanie u niego służby zastępczej”.

Poprawka siódma dotyczy art. 10 ust. 1. Polega ona na doprecyzowaniu pojęcia komisji i pojęć przewodniczących i członków komisji. Z tego względu, że ustawa dotyczy komisji wojewódzkich i komisji powoływanej przez ministra właściwego do spraw pracy, mogą powstać wątpliwości interpretacyjne, o który podmiot, w którym przepisie tak naprawdę chodzi. Proponuje się w art. 10 ust. 2 wyraz „komisji” zastąpić wyrazami „komisji wojewódzkiej”, wyrazy „przewodniczący komisji” zastąpić wyrazami „przewodniczący komisji wojewódzkiej”, wyrazy „członkowie komisji” zastąpić wyrazami „członkowie komisji wojewódzkiej”.

Poprawka ósma dotyczy braku w ustawie określenia właściwości komisji wojewódzkich. Proponuje się dodanie w art. 10 ustępu 3, który byłby zredagowany analogicznie do dodanego art. 4a, dotyczącego właściwości marszałków województw. Poprawka brzmiałaby następująco:

W art. 10 dodaje się ust. 3 w brzmieniu:

„3. Właściwość komisji wojewódzkiej ustala się według:

- 1) miejsca pobytu stałego poborowego,
- 2) miejsca pobytu czasowego poborowego – w przypadku zameldowania poborowego na pobyt czasowy trwający ponad 2 miesiące”.

Poprawka dziewiąta dotyczy treści art. 11 ust. 2. Miałyby ona charakter doprecyzowujący. Proponuje się rozważenie dodania po wyrazie „wniosek” wyrazów „o którym mowa w ust. 1”.

Poprawka dziesiąta dotyczy również wyrazu o nieokreślonym znaczeniu. Jest to wyraz „właściwej”, tam gdzie mówi się o właściwej komisji wojewódzkiej. Proponuje się skreślić ten wyraz w art. 12 ust. 1. Tak naprawdę nie wiadomo, o którą komisję wojewódzką chodzi, jeżeli nie ma przepisu ogólnego, regulującego kwestie właściwości komisji.

Poprawka jedenasta również dotyczy doprecyzowania pojęć, które funkcjonują w ustawie. Polegałyby ona na tym, aby w art. 16 ust. 1 wyrazy „przewodniczącego komisji” zastąpić wyrazami „przewodniczącego komisji wojewódzkiej”, a w ust. 3 po wyrazie „komisja” dodać wyraz „województwa”.

Dwunasta poprawka dotyczy treści art. 27 ust. 3. Ma ona charakter redakcyjny. Polega na zastąpieniu wyrazów „niewykorzystanego urlopu” wyrazami „niewykorzystany urlop”.

Ostatnia poprawka, trzynasta, dotyczy treści ustawy o powszechnym obowiązku obrony. Ustawa o służbie zastępczej uchyla dział V ustawy o powszechnym obowiązku obrony, czyli art. 189–199 ustawy o powszechnym obowiązku obrony. Należy w tym wypadku, w pozostałym tekście ustawy o powszechnym obowiązku obrony, wyeliminować wszystkie odesłania do tych artykułów.

Ja może przedstawię wersję troszeczkę odmienną od zaproponowanej w opinii, ale ona ma ten sam skutek. W opinii Biuro Legislacyjne zaproponowało wykreślenie w art. 41 ust. 2 wyrazów „z zastrzeżeniem przepisu art. 190 ust. 2”, ale wydaje się, że właściwsze byłoby nadanie ust. 2 w art. 41 ustawy o powszechnym obowiązku obrony nowego brzmienia. Tak więc w art. 38 po pkt 2 dodaje się pkt 2a w brzmieniu:

w art. 41 ust. 2 otrzymuje brzmienie: od orzeczenia powiatowej komisji poborowej przysługuje poborowemu i wojskowemu komendantowi uzupełnień odwołanie do wojewódzkiej komisji poborowej. Wniesienie odwołania nie wstrzymuje powołania poborowego do zasadniczej służby wojskowej. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdziała:

Dziękuję bardzo.

Zanim przystąpimy do kolejnych poprawek, proponuję, żebyśmy zapytali państwa, stronę rządową, przede wszystkim pana dyrektora, ale nie tylko, o zasadność tych poprawek i spróbowali procedować, poprzez komisję, ich przyjęcie lub odrzucenie.

Bardzo proszę, co do poprawki pierwszej, zgłoszonej przez panią. Przejmuję te poprawki jako autor, bo senator może je przejąć. Prosiłbym o ustosunkowanie się do nich w takiej kolejności, w jakiej były zgłaszane. Tak więc poprawka pierwsza.

(Głos z sali: Trzeba czasu, trzeba zrobić przerwę.)

Tak? Zrobić przerwę, czy będzie można się ustosunkować? To do tych trudniejszych poprawek, jeżeli będzie trzeba...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie, jeszcze jest czternaście innych poprawek.

(Zastępca Dyrektora Departamentu Spraw Obronnych w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej Leszek Bartoszewski: Jeśli można, Panie Przewodniczący...)

Bardzo proszę.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Spraw Obronnych
w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej
Leszek Bartoszewski:**

Poprawka pierwsza w sensie merytorycznym nie budzi żadnych zastrzeżeń, natomiast może bym zaproponował pani mecenas, żeby brzmienie było analogiczne jak w następnej poprawce, a mianowicie, żeby była pewna chronologia. Bo najpierw się przeznaczają do służby, później się kieruje poborowego, a jeszcze później on odbywa służbę. Jeżeli w tej pierwszej poprawce będzie można przyjąć analogiczne rozwiązanie, myślę, że będzie taka pełna zbieżność.

(Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdziała: Wtedy byłoby kierowanie, tak?)

Nie, nie. Najpierw byłoby przeznaczanie, później kierowanie, a na końcu odbywanie.

(Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdziała: No to tak jest.)

Nie, w tej chwili pierwsza poprawka miałaby taką treść: zastępuje się wyrazami „odbywania służby zastępczej”.

Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdziała:

Nie, nie. Treść poprawki jest na stronie 3. Przeznaczenie do służby zastępczej, kierowanie do jej odbywania oraz odbywanie służby zastępczej. Taka jest propozycja.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie, nie. Przeznaczania do służby zastępczej.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Sulkowska:**

Panie Przewodniczący, to dotyczy art. 2a w ustawie o powszechnym obowiązku obrony. Natomiast ta uwaga dotyczy art. 1 ustawy o służbie zastępczej. Rzeczywiście jest to uzasadniona uwaga, ażeby kolejność dostosować do tej, która jest w art. 2a ustawy o powszechnym obowiązku obrony.

(Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdziała: Przeznaczenia do służby zastępczej, kierowania do jej odbywania oraz odbywania. Tak więc byłaby to faktycznie chronologia.)

Oraz odbywania przez obywateli polskich. Rozumiem, że tutaj trzeba by zmienić końcówki niektórych wyrazów. Tak więc ta poprawka brzmiałaby następująco: zasady przeznaczania do służby zastępczej, kierowania do jej odbywania oraz odbywania służby zastępczej przez obywateli polskich podlegających obowiązkowi służby wojskowej.

Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdziała:

Proszę bardzo, kto jest za przyjęciem tej poprawki w takiej formie? (4)

Jednogłośnie za.

Teraz co do drugiej poprawki – ona też nie budzi wątpliwości.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Spraw Obronnych
w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej
Leszek Bartoszewski:**

Panie Przewodniczący, ja miałem możliwość zapoznania się z całą opinią, z wszystkimi pozostałymi projektami, które pani mecenas zgłosiła, i oczywiście, jak najbardziej się z nimi zgadzam. Generalnie popieram wszystkie poprawki, już je przeanalizowałem, miałem taką możliwość, tak więc nie muszę odpowiadać na każdą.

(Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdziała: Tak, tak, bo ja o to prosiłem, wczoraj były przesłane do pana.)

Tak, wszystkie poprawki są jak najbardziej uzasadnione.

Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdziała:

I tak musimy przegłosować kolejne poprawki.

Bardzo proszę, poprawka druga.

Kto z panów senatorów jest za jej przyjęciem? (4)

Dziękuję bardzo.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie wiem, czy łączne będzie możliwe.

Poprawka trzecia, art. 4a. Właściwość marszałka województwa ustala się według miejsca pobytu itd. Tutaj też nie ma zastrzeżeń.

Proszę panów senatorów o przegłosowanie.

Kto jest za przyjęciem? (4)

Jednogłośnie za. Dziękuję bardzo.

Poprawka czwarta. Nie powinno być „przez wojewódzkich komendantów”, lecz „wojskowych”.

(Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Aleksandra Sulkowska: Wojskowych.)

Jeżeli chodzi o te właściwości wojskowego komendanta uzupełnień, jest podobnie jak w przypadku marszałka. Myślę, że ta poprawka również jest zasadna. Proszę o przegłosowanie.

Kto jest za jej przyjęciem? (4)

Jednogłośnie za. Dziękuję bardzo.

Co do tych wyrazów „właściwego”, bo jest ich kilka, wykreślamy je, bo to, czy marszałek jest właściwy, czy nie, reguluje wcześniej właściwość komendanta i właściwość marszałka. Czyli jesteśmy za wykreśleniem.

Kto jest za wykreśleniem tego zbędnego, bym powiedział, wyrazu? (4)

Jednogłośnie za. Dziękuję bardzo.

Szоста poprawka. Stylistycznie będzie chyba bardziej przekonujący zapis: co-fa zgodę udzieloną podmiotowi na odbywanie u niego służby zastępczej.

Bardzo proszę panów senatorów o przegłosowanie, kto jest za. (4)

Poprawka siódma. Nie wiem, czy ona jest konieczna. Komisję wojewódzką powołuje i odwołuje marszałek. W skład komisji wchodzi... Nie może być innej komisji, bo to jest ten sam zapis. Według mnie, zbędne jest to dopisywanie, ale jeżeli trzeba doprecyzować, to doprecyzujemy.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Spraw Obronnych
w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej
Leszek Bartoszewski:**

Oczywiście, byłaby to prawda, gdyby w wielu innych miejscach ustawy nie pojawiała się druga komisja, powoływana przez ministra właściwego do spraw pracy, którą w ustawie nazywa się komisją, tylko komisją. Tak więc mamy komisję wojewódzką i komisję.

Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdział:

Ja to rozumiem, tylko że chodzi tu o zapis w tym samym punkcie. Myślę, że żadna ustawa nie rozstrzyga dwóch różnych komisji w jednym punkcie jednego artykułu. I dlatego dla mnie było logiczne, że nie dotyczy to komisji wojewódzkiej. Można tu przecież postawić przecinek. Pytam więc, czy takie doprecyzowanie jest konieczne.

Bardzo proszę.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Sulkowska:**

Panie Przewodniczący, w art. 10 ust. 1 jest zapis, że komisja wojewódzka do spraw służby zastępczej ma być zwana dalej, we wszystkich przepisach ustawy, komisją wojewódzką. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdział:

Tak jest. I tu w pkt 2 jest napisane: komisję wojewódzką. Bo gdyby w pkt 2 było: komisję wojewódzką powołuje i odwołuje marszałek, w skład tej komisji wcho-

dzi przewodniczący komisji, można by to dodać. Wiadomo przecież, że tutaj mówi się o tej, a nie o innej komisji. Niepotrzebnie jednak się upieram. Dobrze.

Kto jest za przyjęciem poprawki? (4)

Jednogłośnie za. Dziękuję bardzo.

Czasem przewodniczący nie musi mieć racji.

Teraz podobna sprawa. Chodzi o przegłosowanie wyrazów „komisji wojewódzkiej” i „przewodniczącego komisji wojewódzkiej”.

Kto jest za? (4)

Dziękuję bardzo.

Ósma poprawka. Właściwość komisji wojewódzkiej. Znowu to ustalenie, ono się powtarza, jest doprecyzowane, myślę, że nie będzie to budziło żadnych wątpliwości.

Bardzo proszę, kto z panów senatorów jest za przyjęciem tej poprawki? (4)

Dziękuję bardzo.

Kolejna, dziewiąta poprawka. Również jest tu doprecyzowanie. Po wyrazie „wniosek” dodaje się wyrazy „o którym mowa w ust. 1”. To jest podobnie jak z tym wyrazem „wojewódzkiej”. Jest to jeden artykuł, który mówi o wniosku i o tym, co wniosek powinien zawierać. Jeżeli jednak już tak doprecyzowujemy, niech będzie ta poprawka.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (4)

Jednomyślnie za. Dziękuję bardzo.

Dziesiąta poprawka. Przyjmowaliśmy już taką samą poprawkę, bo właściwość komisji została rozstrzygnięta w innym miejscu. Proszę o wykreślenie wyrazów „właściwej”.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (4)

Jednomyślnie za. Dziękuję bardzo.

Jedenasta poprawka. Ona również polega na doprecyzowaniu zapisu przez zastąpienie wyrazów „przewodniczącego komisji” wyrazami „przewodniczącego komisji wojewódzkiej” i dodaniu po wyrazie „komisja” wyrazu „wojewódzka”.

Bardzo proszę, kto jest za przyjęciem tej poprawki? (4)

Dziękuję bardzo.

Dwunasta poprawka, do art. 27. To jest stylistyczna zmiana. Wyrazy „niewykorzystanego urlopu” zastępuje się wyrazami „niewykorzystany urlop”.

Bardzo proszę, kto jest za przyjęciem tej poprawki? (4)

Dziękuję bardzo.

I ostatnia, trzynasta poprawka. Prosiłbym ewentualnie o opinię na ten temat, bo jest to nieco inne brzmienie.

Czy pan dyrektor ewentualnie coś chce powiedzieć na ten temat?

**Zastępca Dyrektora Departamentu Spraw Obronnych
w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej
Leszek Bartoszewski:**

Meritum sprawy jest dokładnie to samo, jest tylko nieco inne brzmienie. Oczywiście, tak.

Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdziała:

Dziękuję bardzo.

Proszę panów senatorów o przegłosowanie.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki. (4)

Tak więc te poprawki przyjęliśmy. Teraz kolejne.

Poprawka pierwsza, do art. 2 ust. 2. Wyrazy „administracji publicznej, wymiaru sprawiedliwości” zastępuje się wyrazami „administracji publicznej i wymiaru sprawiedliwości”, o czym mówiłem na wstępie. Ten przecinek sugeruje bowiem, że ustawodawca chciał coś dopisać. Czyli zamiana przecinka na wyraz „i” zamyka katalog spraw czy podmiotów, u których można odbywać zasadniczą służbę wojskową.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Spraw Obronnych
w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej
Leszek Bartoszewski:**

Jest to poprawka o charakterze redakcyjnym. Jak najbardziej tak.

Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdziała:

Bardzo proszę, kto jest za przyjęciem tej poprawki? (4)

Jednogłośnie za. Dziękuję bardzo.

Druga poprawka. W art. 9 pkt 6 wyrazy „zwrot kosztów przejazdu” zastępuje się wyrazem „przejazd”, czyli treść by była taka: przejazd najtańszym środkiem publicznego transportu zbiorowego kolejowego lub autobusowego po zakończeniu odbywania służby zastępczej do miejsca jego pobytu stałego albo czasowego trwającego ponad dwa miesiące. Bo chodzi o to, że podmiot jest zobowiązany zapewnić poborowemu przejazd, czyli może go odwieźć, może mu dać pieniądze, w inny sposób zapewnić mu dotarcie do domu po odbyciu służby.

Bardzo proszę, może najpierw pan dyrektor.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Spraw Obronnych
w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej
Leszek Bartoszewski:**

W naszym przekonaniu, ta poprawka jest jak najbardziej uzasadniona ze względów praktycznych. Zgodnie z obecnym brzmieniem tego zapisu poborowy powinien najpierw z własnych środków zapewnić sobie przejazd, na przykład kupując bilet miesięczny, a dopiero później otrzymałby zwrot kosztów od pracodawcy. Faktycznie, to jest zły zapis, jakoś nam to uciekło. Naszą intencją było to, żeby poborowy miał zapewniony przejazd, czy to przez wręczenie mu biletu, czy ewentualnie pracodawca zapewni mu ten dojazd własnym środkiem transportu. Jesteśmy jak najbardziej za przyjęciem tej poprawki.

Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdziała:

Bardzo proszę.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Sulowska:**

Przepis art. 9 pkt 6 dotyczy zwrotu kosztów przejazdu już po zakończeniu odbywania służby i dlatego wydaje się uzasadnione, żeby podmiot z góry pokrył te koszty.

Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdziała:

Popieram, tym bardziej że ten podmiot będzie miał czas na to, pół roku czy osiemnaście miesięcy, i kiedy pożegna się z poborowym, to powinien wręczyć mu pieniądze albo bilet, albo odwiedzić go do miejsca stałego pobytu lub czasowego zameldowania. Czyli również jestem za tym.

Czy pan senator Niski ma jeszcze wątpliwość, czy nie?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Aha, to bardzo proszę o przegłosowanie.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (4)

Jednomyślnie za. Dziękuję bardzo.

Kolejna poprawka, trzecia. W art. 10 dodaje się ust. 3: komisja wojewódzka może orzekać w obecności co najmniej trzech osób ze składu tej komisji. Czyli ze składu komisji wojewódzkiej. Jeżeli już uparliśmy się, żeby to doprecyzować, to proponuję dopisać: wojewódzkiej. Tu nie mówi się, jaka musi być frekwencja, a jeżeli nie, to ten skład powinien być pięcioosobowy. Jeżeli zachoruje jedna osoba czy z innych względów nie dotrze, to nie będzie można podejmować decyzji. W związku z tym proponuję, aby komisja mogła podejmować te decyzje w obecności co najmniej trzech osób.

Co na to Biuro Legislacyjne?

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Sulkowska:**

Zdaniem Biura Legislacyjnego jest to zmiana o charakterze merytorycznym z tego względu, że zmniejsza kworum niezbędne do orzekania komisji. Dotychczasowe brzmienie wskazuje, że komisja może orzekać jedynie w pełnym składzie. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdziała:

Ja mam wątpliwość, bo tu się mówi, ile osób komisja liczy. Trzeba by opracować regulamin komisji i wtedy może by to wyniknęło. Tak jak jest regulamin, chociażby Senatu czy komisji. Skład komisji jest podany, a regulamin mówi, co to znaczy kworum, ile osób musi być w kworum. I różnie jest to przyjmowane, czasem 50%, czasem dużo więcej, a czasem mniej niż 50%. I dlatego w tym wypadku rozstrzygnięcie ustawowe załatwiłoby sprawę. Bo przy takim zapisie można się sprzeczać, czy musi być pięć osób i co to znaczy kworum komisji. Dlatego myślę, że ten zapis załatwiłoby sprawę. Nie wiem, czy są tutaj przeciwne zdania, żeby komisja wojewódzka mogła orzekać w obecności co najmniej trzech, może czterech osób, bo jeżeli nie, to powinno być pięć osób. Powinien być opracowany jakiś regulamin czy wytyczne do pracy komisji, a rozstrzygnąłby to ustawodawca.

Proszę bardzo, pan dyrektor.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Spraw Obronnych
w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej
Leszek Bartoszewski:**

W naszym przekonaniu, poprawka, którą zgłosił pan przewodniczący, jest jak najbardziej zasadna, bo faktycznie, ze względu na brak tego doprecyzowania mogłyby

być bardzo przykre konsekwencje. Można by bowiem domniemywać, że to kworum, to jest właśnie pełen skład komisji i w wielu wypadkach mogłoby to czasami opóźniać, a nawet w ogóle blokować, paraliżować pracę komisji. Jesteśmy jak najbardziej za przyjęciem tej poprawki.

Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdziała:

Jeżeli jeden z członków nie będzie zainteresowany, to może nie przyjść i sprawa nigdy się nie rozstrzygnie. Nawet krótkotrwała choroba czy inna przyczyna może spowodować, że trzeba będzie zmieniać skład komisji. I dlatego ja też uważam, że ten zapis byłby prawidłowy, tym bardziej że nie schodzimy poniżej 50%, 3/5 komisji musiałoby być obecne.

Panowie senatorowie wypowiedzą się czy przystępujemy do głosowania?

(Zastępca Dyrektora Departamentu Spraw Obronnych w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej Leszek Bartoszewski: Czyli jaka byłaby treść tej poprawki?)

Komisja wojewódzka może orzekać w obecności co najmniej trzech osób ze składu tej komisji. Czyli tej wojewódzkiej komisji. Ja osobiście popieram taką poprawkę, bardzo proszę o jej przegłosowanie.

Kto z panów senatorów jest za poparciem tej poprawki? (4)

W art. 13 jest podobne rozstrzygnięcie, czyli proponuje się dodać ust. 3. Też mówimy o komisji pięcioosobowej. Jeżeli chodzi o komisję ministra do spraw pracy – również pięcioosobowa komisja i również jest propozycja, aby komisja mogła orzekać w obecności co najmniej trzech osób ze składu tej komisji. No i jest podobny układ, myślę, że nie będziemy przeprowadzali dyskusji.

Bardzo proszę panów senatorów, kto jest za przyjęciem tego zapisu? (4)

Jednogłośnie za. Dziękuję bardzo.

Art. 12. Proponuje się nieco inne zredagowanie tego artykułu: wniosek o przeznaczenie do służby zastępczej poborowy składu na piśmie do właściwej komisji wojewódzkiej za pośrednictwem wojskowego komendanta uzupełnień najpóźniej w dniu doręczenia mu karty powołania do odbycia służby wojskowej, a nie za pośrednictwem marszałka.

Myślę, że z dwóch względów to jest dobrze. Po pierwsze, marszałek po to powołał komisję, żeby wniosek nie był składany do niego. Po drugie, też w kontekście ustawy, jeżeli poborowy złoży taki wniosek, to automatycznie jest zatrzymywany jego pobór do wojska. Wojskowy komendant uzupełnień natychmiast podejmuje tę wiadomość, a wniosek można złożyć nawet w dniu otrzymania karty. Jeżeli poborowy dostaje kartę i składa wniosek, wojskowy komendant uzupełnień natychmiast podejmuje wiadomość, że należy wstrzymać decyzję o powołaniu poborowego do odbycia zasadniczej służby wojskowej. Myślę, że jest to właściwe postępowanie i ta poprawka ułatwi proces kwalifikowania do odbycia zastępczej służby wojskowej.

Bardzo proszę, pan dyrektor. Potem poproszę panią z Biura Legislacyjnego.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Spraw Obronnych
w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej
Leszek Bartoszewski:**

Całkowicie podzielam pogląd pana przewodniczącego. Chciałbym tylko dodać, że zapis zaproponowany przez pana przewodniczącego jakby odzwierciedla istniejący

stan rzeczy, tak więc nie byłoby tu żadnych zmian. Ponadto, co wydaje się również bardzo istotne, wojskowy komendant uzupełnień jest bliżej poborowego niż komisja wojewódzka, niż marszałek województwa, tak więc poborowemu łatwiej będzie dotrzeć do WKU niż do województwa. Jest po prostu więcej WKU niż województw. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdziała:

No na pewno, co najmniej o kilkadziesiąt, chociaż nie wszystkie powiaty mają WKU, ale na pewno jest ich dziesięciokrotnie więcej, można powiedzieć. Do WKU poborowy musi się zgłosić, chociażby po kartę, gdy zgłasza się do komisji poborowej. Z reguły komisja poborowa działa tam, gdzie WKU, w związku z tym, jeżeli poborowy jest na komisji i wie, że jest przeznaczony do służby wojskowej, tego samego dnia może napisać wniosek i go złożyć. Tak więc myślę, że to idzie w dobrym kierunku

Co pani legislator na to?

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Sulkowska:**

Bez uwag.

Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdziała:

Bez uwag? Jeżeli tak, to konsekwencją będzie zmiana kolejnego punktu. Proszę zatem, żeby państwo senatorowie na niego nie patrzyli, ten drugi punkt w tym artykule nie będzie logiczny. Ale zaraz zgłoszę poprawkę.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Sulkowska:**

Ja już uprzedzam i chciałabym zwrócić uwagę na analizę treści art. 12 ust. 2, aby...

(Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdziała: Ale ja za chwilę zgłoszę poprawkę.)

...tę propozycję analizować bez wyrazu „właściwej”, ponieważ już uprzednio komisja podjęła decyzję o wykreśleniu z przepisów ustawy tych wyrazów.

Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdziała:

Bez wyrazu „właściwej”, tak jest. Do komisji wojewódzkiej za pośrednictwem wojskowego komendanta uzupełnień.

Bardzo proszę, kto panów senatorów jest za przyjęciem tej poprawki? (4)

Jednogłośnie za. Dziękuję bardzo.

W takim razie chciałbym zgłosić poprawkę do ust. 2, dlatego że wtedy nie byłoby to logiczne w stosunku do ust. 1. Proponuję taki zapis: wojskowy komendant uzupełnień przesyła złożony wniosek do właściwej... bez właściwej, przepraszam, do komisji wojewódzkiej w terminie trzech dni od dnia jego złożenia przez poborowego.

Bardzo proszę.

Senator Grzegorz Niski:

Mam poprawkę stylistyczną. Nie powinno być: wojskowy komendant uzupełnień, lecz: komendant wojskowej komendy uzupełnień. Nie ma chyba takiego stanowiska jak wojskowy komendant uzupełnień, czy tak?

Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdziała:

Komendant WKU. Komendant wojskowej komendy uzupełnień – tak to się chyba nazywa.

(Zastępca Dyrektora Departamentu Spraw Obronnych w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej Leszek Bartoszewski: Przedstawiciel MON...)

**Zastępca Szefa Oddziału Uzupełnień Pokojowych Służby Wojskowej w Generalnym Zarządzie Zasobów Osobowych w Sztapie Generalnym Wojska Polskiego
Roman Siciński:**

Ustawa o powszechnym obowiązku obrony mówi wyraźnie: wojskowy komendant uzupełnień.

Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdziała:

Jeżeli tak to jest, to przyjmujemy. Chodzi o to, żeby nazewnictwo było prawidłowe. Czyli ta poprawka została dobrze zredagowana?

(Zastępca Dyrektora Departamentu Spraw Obronnych w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej Leszek Bartoszewski: Dobrze.)

Bardzo proszę, kto z panów senatorów jest za przyjęciem tej poprawki? (4)

Jednogłośnie za. Dziękuję bardzo.

Art. 17. Jest propozycja poprawki, żeby po wyrazach „komisji wojewódzkiej”, to jest ostatnia linijka, dopisać wyrazy „albo siedziby komisji”. Ja nie wiem, czy to jest konieczne, bo jeżeli komisja obraduje poza własną siedzibą... Chociaż myślę, że to nie jest duży skład i chyba powinna być we własnej siedzibie.

Najpierw może poproszę panią legislator.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Sulowska:**

Panie Przewodniczący, ja chciałabym zwrócić uwagę na terminologię stosowaną w ustawie. Ustawa dotyczy komisji wojewódzkich oraz komisji, która działa na podstawie powołania przez ministra właściwego do spraw pracy. Ta poprawka ma charakter merytoryczny i zmierza do tego, ażeby marszałek województwa zwracał koszty przejazdu nie tylko do siedziby komisji wojewódzkiej, lecz także do komisji, która została powołana przez ministra właściwego do spraw pracy. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdziała:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę pana dyrektora.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Spraw Obronnych
w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej
Leszek Bartoszewski:**

Jak najbardziej jesteśmy za przyjęciem tej poprawki. Jako uzupełnienie tego, co pani mecenas była uprzejma powiedzieć, powiem w ten sposób: ponieważ co do zasady rozpatrywanie wniosków – w tym wypadku, jeżeli chodzi o komisję działającą przy ministrze – następuje w obecności poborowego, w związku z tym doprecyzowanie tego, że poborowy ma prawo do zwrotu kosztów przejazdu zarówno do komisji wojewódzkiej, jak i do komisji działającej przy ministrze pracy, jest jak najbardziej zasadne.

Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdziała:

Rozumiem. O czym innym pomyślałem. Tak jest. Jak najbardziej się zgadzam z taką poprawką.

Panowie senatorowie?

Bardzo proszę o przegłosowanie poprawki, aby poborowy mógł mieć zwrot kosztów.

Bardzo proszę, kto jest za przyjęciem tej poprawki. (4)

Dziękuję bardzo.

W ust. 2 jest ten sam zwrot, czyli „za utracone zarobki”. Jeżeli jedzie do tej komisji przy ministrze, również ma zwrot kosztów za utracone wynagrodzenie.

Bardzo proszę, kto jest za? (4)

Jednogłośnie za. Dziękuję bardzo.

Art. 18 ust. 2. Ta poprawka również jest zasadna, bo jeżeli marszałek zawiadamia wojskowego komendanta, to powinien zawiadomić także podmiot o tym, gdzie ma on odbyć służbę i z jakim dniem. Myślę, że to oficjalne zawiadomienie powinien ten podmiot otrzymać. Poprawka jest więc bardzo zasadna, nie ma do niej uwag.

Bardzo proszę, kto z panów senatorów jest za jej przyjęciem? (4)

Dziękuję bardzo.

Art. 23 ust. 3 pkt 1. Podmiot został zobowiązany do powiadomienia o tym fakcie marszałka województwa oraz wojskowego komendanta uzupełnień, ale nie ma tu terminu. Chodzi o to, aby dookreślić, że w terminie trzech dni od dnia stawienia się poborowego. Bo jeżeli nawet opóźni się, jeżeli już podejmie tę zastępczą służbę, podmiot powinien powiadomić zarówno marszałka, jak i wojskowego komendanta uzupełnień. Bo on może powiadomić po miesiącu i wtedy marszałek nie będzie miał kontroli, czy dany poborowy odbywa tę służbę.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Sulkowska:**

Bez uwag.

Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdziała:

Bez uwag.

Bardzo proszę, kto z panów senatorów jest za przyjęciem tej poprawki? (4)

Dziękuję bardzo.

Art. 29 ust. 1. „Podmiot zawiadamia niezwłocznie marszałka województwa o każdej nieusprawiedliwionej nieobecności w pracy poborowego odbywającego swą służbę zastępczą.” Chodzi o to, by wykreślić wyraz „nieusprawiedliwionej”.

Ja mam wątpliwości co do tej poprawki. Jeżeli poborowy jest trzy dni na zwolnieniu lekarskim, to po co ma marszałek województwa ma się o tym dowiadywać?

**Zastępca Dyrektora Departamentu Spraw Obronnych
w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej
Leszek Bartoszewski:**

Istotą tej poprawki jest to, że niezależnie od tego, czy nieobecność poborowego w pracy będzie usprawiedliwiona, czy nieusprawiedliwiona, jeżeli on będzie nawet na zwolnieniu chorobowym, otrzyma pewne świadczenia. Marszałek, który pośredniczy w wypłacaniu tych świadczeń, powinien mieć informację o każdej, nie tylko nieusprawiedliwionej nieobecności w pracy, ponieważ za czas choroby poborowemu przysługuje mniejsze świadczenie, w wysokości 80%. I dlatego marszałek musi mieć tę wiedzę o nieobecności poborowego.

Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdziała:

Ja zgodziłbym się z tym, Panie Dyrektorze, gdybyśmy wykreślili jeszcze jeden wyraz, czyli „niezwłocznie”, dlatego że jeżeli ten podmiot będzie miał pięciu chorych, codziennie nie będzie pisał, że ktoś zachorował itd. Myślę, że miesięcznie powinna być robiona taka zbiorówka. Można się dogadać i marszałek będzie wiedział o tych nieobecnościach. Przecież podmiot nie ma jednego poborowego, jest to duży szpital, w którym jest ich dwudziestu czy trzydziestu.

(Zastępca Dyrektora Departamentu Spraw Obronnych w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej Leszek Bartoszewski: Tak jest.)

I każda nieobecność powoduje, że kadrowiec musi codziennie wypisywać takie powiadomienia, bo niezwłocznie to znaczy w ciągu trzech dni. Tak to rozumiem, nie wiem, czy pani legislator mnie nie poprawi. Tak więc to powiadomienie musi być bardzo szybko, a ja myślę, że do zrobienia zestawienia i przekazywania środków finansowych wystarczy, jeżeli raz w miesiącu będzie się załatwiała sprawę zbiorowo, nie byłoby tego dookreślenia. I w związku z tym mam propozycję, wyraz „niezwłocznie” zastąpić innym terminem, może wyrazami „raz w miesiącu” czy innymi wyrazami, określającymi jakieś okresy sprawozdawcze.

(Zastępca Dyrektora Departamentu Spraw Obronnych w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej Leszek Bartoszewski: Może w terminach siedmiodniowych.)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Wtedy po trzech, czterech dniach, jeżeli nieobecność jest nieusprawiedliwiona, on powiadamia, a tu jest napisane „niezwłocznie”. Powiedzmy, że poborowego nie ma w pracy dwa tygodnie, po trzecim dniu zawiadamia, że przez trzy dni go nie było, następnie za trzy dni znowu pisze, że go nie ma. A kiedy przestanie? Pisze, że go nie ma, a jak przyjdzie, powiadamia, że jest. Chodzi mi o względy praktyczne.

Ja miałem u siebie w pracy junaków i wiem, jak to jest, jaki to wielki kłopot był z odbywaniem służby wojskowej. Oni bardzo chętnie podejmują służbę zastępczą, bo nie chcą iść do wojska, ale później jest to dla nich wielką uciążliwością – dla niektó-

rych, bym powiedział, bo nie można powiedzieć, że dla wszystkich – przymusem i robią wszystko, żeby nie przychodzić itd. To nie jest młodzież zdyscyplinowana, która bardzo rzetelnie spełnia ten obowiązek. Ja zdaję sobie sprawę, że dzisiaj młodzież nie będzie inna niż ta, która dziesięć lat temu odbywała zastępczą służbę wojskową. I dlatego to jest bardzo duży problem dla podmiotu. Tak więc, jakby trochę martwiąc się o ten podmiot, żeby nie utrudniać im życia, chciałbym zapytać, czy byłoby można zastosować jakieś inne rozwiązanie, żeby powiadamiać co dwa tygodnie czy co miesiąc, bo naprawdę, jeżeli to będzie duża grupa, będzie problem.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Spraw Obronnych
w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej
Leszek Bartoszewski:**

Miesiąc to może być zbyt mała częstotliwość.

(Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdział: A jak często marszałek zwraca koszty podmiotowi?)

Miesięcznie.

Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdział:

No właśnie. Bo przecież, jeżeli poborowy jest na zwolnieniu lekarskim, to świadczenie wypłaca ZUS, jak rozumiem, bo składka jest opłacana, i wtedy podmiot nie może wystąpić do marszałka o zwrot tych kosztów, bo...

**Zastępca Dyrektora Departamentu Spraw Obronnych
w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej
Leszek Bartoszewski:**

Za pierwsze dni zwolnienia lekarskiego płaci podmiot.

(Głos z sali: Zakład płaci.)

Tak, zakład płaci, a dopiero za ileś dni, od dwudziestego któregoś dnia płaci ZUS.

Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdział:

No tak, ale jeżeli wypłaci 80%, to podmiot nie wystąpi do marszałka o zwrot 100% kosztów, bo przecież ewidencja jest prowadzona bardzo szczegółowo i podmiot nie ma możliwości wystąpić do marszałka o zawyżenie świadczenia dla poborowego. Musi wystąpić o tyle pieniędzy, ile ich wypłacił. Jeżeli wypłacił 80% świadczenia, to musi do wystąpić marszałka o zwrot 80%, a nie 100%. Przecież co jakiś czas będzie kontrola i każda nieprawidłowość szybko zostanie wykryta. I dlatego myślę, że takie nadgorliwe powiadamianie będzie uciążliwe i dla marszałka, i dla podmiotu.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Spraw Obronnych
w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej
Leszek Bartoszewski:**

Panie Przewodniczący, ja tak szybciotko to analizuję i myślę, że ze względów praktycznych ten okres czternastu dni jest do przyjęcia, bo trzydzieści dni to może jest

zbyt długi czas. Marszałek, który odpowiada w pewien sposób za dyscyplinę pracy, jest również zobowiązany informować ministra właściwego do spraw pracy o pewnych swoich działaniach. Nie wiem jak to jest od strony legislacyjnej, czy czternaście dni to jest termin do przyjęcia.

Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdziała:

Powiem jeszcze, co mam na swoje usprawiedliwienie, dlaczego tak się uparłem. Na przykład pracownika nie ma dwa dni, nie ma od niego żadnej wiadomości, bo on nie ma telefonu, w trzecim dniu przyjeżdża małżonka czy ktoś, kto przynosi zwolnienie lekarskie. I najpierw marszałek dowiaduje się, że on ma nieusprawiedliwioną nieobecność, później – że usprawiedliwioną. Czyli ten krótki okres powoduje wiele perturbacji. Dwa tygodnie natomiast to już jest czas na to, że nawet jak on się znajdzie w szpitalu, rodzina zdąży powiadomić itd. Bo nieraz ktoś nagle znajdzie się w szpitalu i zanim szpital zawiadomi podmiot, to minie pięć dni lub dłużej. W związku z tym byłoby dużo perturbacji, powodujących zmianę, chociażby przyczyny nieobecności.

Pomogłaby nam pani trochę?

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Sulowska:**

Z punktu widzenia legislacyjnego nie ma przeszkód, ażeby taki termin, określony w dniach, wprowadzić do tego przepisu.

Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdziała:

Termin czternaście dni jest do zaakceptowania, przynajmniej z mojej strony. Czy są inne propozycje?

(Głos z sali: Głosujemy i już.)

Czyli wprowadzilibyśmy zapis: podmiot zawiadamia w terminie czternastu dni marszałka województwa o każdej nieobecności w pracy poborowego odbywającego służbę zastępczą.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki...

(Głos z sali: Każdej nieusprawiedliwionej?)

Nie, nie, o każdej, o chorobie też. O każdej właśnie.

(Głos z sali: Tak pan przewodniczący powiedział.)

Nie, nie. Tak powiedziałem? Wyraz „nieusprawiedliwionej” wykreślamy. O każdej nieobecności, bo zwolnienie lekarskie powoduje inne naliczanie świadczeń.

(Senator Janusz Konieczny: Przy zwolnieniu lekarskim mogą być kłopoty, bo to jest naliczanie, kiedy, jak...)

To już oni się rozliczą, chodzi o to, że poborowy powiadamia, że jest na zwolnieniu.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Spraw Obronnych
w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej
Leszek Bartoszewski:**

Jeśli wolno, Panie Przewodniczący. Wszystkie czynności związane z wypełnieniem dokumentów, zgłaszaniem tych zwolnień itd. wykonuje podmiot, u którego pobo-

rowy odbywa służbę. To jest tylko informacja, taka dodatkowa, do marszałka. Tak więc między ZUS a podmiotem jest odrębna kwestia, tu się tego nie reguluje.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdziała:

Dobrze. Dziękuję bardzo.

Art. 32 ust. 1. Poborowego, który nie odbył służby zastępczej w pełnym wymiarze, kieruje się do odbycia pozostałego okresu tej służby po ustaleniu przyczyn zawieszenia – i teraz dodaje się ten tekst – albo zwolnienia ze służby zastępczej w przypadkach, o których mowa w art. 31 ust. 2 – i dalej bez zmian – jeżeli jest zdolny do służby wojskowej i nie zachodzą okoliczności uwzględniane przy udzielaniu odroczenia służby zastępczej, albo przenosi się do rezerwy.

Bardzo proszę.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Sulkowska:**

Panie Przewodniczący, względy formalne. Poprawka do art. 29 ust. 1 nie została przegłosowana.

(Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdziała: Nie została przegłosowana? Ta poprzednia, którą czytałem?)

Nie została przegłosowana. W takim razie przeczytam...

(Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdziała: Może za szybko procedujemy. Przepraszam.)

...art. 29 ust. 1 po wprowadzeniu tych dwóch poprawek: podmiot zawiadamia w terminie czternastu dni marszałka województwa o każdej nieobecności w pracy poborowego odbywającego służbę zastępczą.

(Brak nagrania)

**Zastępca Dyrektora Departamentu Spraw Obronnych
w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej
Leszek Bartoszewski:**

Poborowy może nie odbyć służby w pełnym wymiarze czy jakby mieć na chwilę tę służbę wstrzymaną, ja mówię potocznym językiem, między innymi z powodu zawieszenia odwołania służby zastępczej, ale również, o czym mowa w art. 31, jeżeli zostanie zwolniony tylko na pewien czas z odbywania tej służby z przyczyn, o których mowa w art. 31 ust. 2 pkt 1 i 2. I dlatego też zasadą jest, że powinien tę służbę dosłużyć. Dodanie po wyrazie „zawieszenia” wyrazów „albo zwolnienia ze służby zastępczej w przypadkach, o których mowa w art. 31 ust. 2” oznacza tylko i wyłącznie tyle, że tę służbę odsłuży zarówno wtedy, kiedy zostanie mu ona zawieszona, jak również wtedy, kiedy on zostanie zwolniony na pewien czas z odbywania służby. W przeciwnym wypadku, jeżeli by miał służbę zawieszoną, odbywałby ją po ustaniu przyczyny zawieszenia, natomiast jeżeli na jakiś czas byłby zwolniony ze służby zastępczej przed jej odbyciem, już nie musiałby dalej odbywać tej służby. I tylko tyle, jeżeli chodzi o istotę tej poprawki. Jesteśmy jak najbardziej za jej przyjęciem.

(Senator Grzegorz Niski: Czy zawieszenie to nie jest to samo, co zwolnienie na pewien czas?)

No właśnie rzecz polega na tym, że nie. Są inne przesłanki i w związku z tym jakby dwie instytucje wstrzymania na chwilę odbywania tej służby zastępczej – zawieszenie i zwolnienie przed jej odbyciem, o którym mowa w art. 31.

(Brak nagrania)

Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdziała:

...Biuro Legislacyjne, bo w art. 31 ust. 2 pkt 2 jest napisane, jak gdyby bez wątpliwości: poborowego zwalania się ze służby zastępczej przed jej odbyciem w razie konieczności sprawowania przez niego bezpośredniej opieki nad członkiem rodziny. Tak więc zwalnia się, jeżeli ktoś sprawuje taką opiekę, a jeżeli poborowy odbywa służbę i nabył to prawo, to jemu się zawiesza. Dla mnie to nie jest do końca logiczne.

Bardzo proszę.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Spraw Obronnych
w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej
Leszek Bartoszewski:**

To rozwiązanie i to pojęcie „zwolnienie ze służby przed jej odbyciem” – celowo pominąłem wyraz „zastępczej” – jest analogiczne jak w rozwiązaniu dotyczącym odwołania zasadniczej służby wojskowej. Jest to ta sama instytucja, która występuje w ustawie o powszechnym obowiązku obrony. Również analogiczny jak w tamtych rozwiązaniach jest przepis, że jeżeli żołnierz odbywający zasadniczą służbę wojskową zostanie zwolniony przed jej odbyciem, to po ustaniu przyczyn tego zwolnienia dalej służbę będzie odbywał. Zawieszenie natomiast służby zastępczej jest jakby dodatkową instytucją, kiedy po spełnieniu określonych przesłanek poborowy może mieć zawieszoną służbę zastępczą. Praktycznie skutki są jakby takie same, zawieszenie i zwolnienie przed jej odbyciem. Niemniej są to jakby dwie instytucje, które funkcjonują w tej ustawie.

Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdziała:

Mam takie konkretne pytanie. Jeżeli poborowy wypełnia jeden z tych punktów, czyli czasowo jest zwolniony z odbywania służby – bo jeżeli trwale, to nie ma co sprawdzać – to w art. 31 ust. 2 pkt 2 mówi się, że poborowego zwalnia się z odbycia zastępczej służby czy mu się ją zawiesza?

**Zastępca Dyrektora Departamentu Spraw Obronnych
w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej
Leszek Bartoszewski:**

Zwalnia się go, ale tylko czasowo. To nie jest zwolnienie na stałe, chyba że on jest nietrwale niezdolny do służby.

(Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdziała: Bo tu jest napisane, że marszałek orzeka, czyli może go zwolnić, ale czasowo.)

To jest czasowe zwolnienie. Analogicznie jak w wypadku żołnierzy.

Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdziała:

Rozumiem. Dobrze. Dziękuję bardzo.
Pani legislator.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Sulkowska:**

Panie Przewodniczący, to jest kwestia merytoryczna, do uznania Wysokiej Komisji.

Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdziała:

Co na to komisja?

(*Głos z sali:* Głosujemy.)

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (4)

Dziękuję bardzo.

Art. 51. Jest propozycja, aby po tym zapisie dodać art. 51a w brzmieniu: Poborowi skierowani do odbycia służby zastępczej w okresie od 1 stycznia 2005 r. do 30 czerwca 2005 r. odbywają tę służbę przez okres dziewiętnastu miesięcy. Przepis ust. 1 nie dotyczy absolwentów szkół wyższych.

Wiadomo, że nie dotyczy, bo oni nie mają do odsłużenia dziewiętnastu miesięcy, tylko będą mieli pół roku, natomiast tu chodzi o dostosowanie, jak gdyby, do zmniejszonego okresu odbywania zasadniczej służby wojskowej oraz o to, że nie od razu osiemnaście miesięcy, bo jest dziewiętnaście, a po 30 czerwca będzie osiemnaście miesięcy, tak jak tu proponowano.

Bardzo proszę, Panie Dyrektorze, o ewentualne uzasadnienie.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Spraw Obronnych
w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej
Leszek Bartoszewski:**

Czas odbywania służby zastępczej zawsze był dostosowywany do czasu odbywania służby zasadniczej. Obecnie, przy dwudziestojednomiesięcznym okresie odbywania służby zastępczej, służba zasadnicza trwa dwanaście miesięcy. W związku z tym, że w ustawie o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej przyjęto rozwiązania skracające czas odbywania służby zasadniczej, i następuje to jakby skokowo, cyklicznie, to rozwiązanie, jako przejściowe, ma za zadanie wkomponować niejako te zapisy w przyjęty schemat myślenia, postępowania, dostosowując do rozwiązań, które zostały przyjęte w ustawie o powszechnym obowiązku obrony. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdziała:

Dziękuję bardzo.

Tu jest pół roku i jeszcze jeden miesiąc, a moim zdaniem, już nie trzeba nic mieszać po to, żeby te pół roku jeszcze przeliczać. Jeżeli to by były trzy lata, to warto byłoby to wprowadzić. Nie wiem, jakie będzie zdanie innych państwa na ten temat.

Myszę, że wprowadzenie na pół roku tego jednego miesiąca dłużej nie przyniesie żadnego efektu. Tutaj jest dziewięć miesięcy, jedenaście miesięcy, a tu osiemnaście czy dziewiętnaście miesięcy. Tu jest akurat dokładnie półtora roku i wewnątrznie ja nie jestem przekonany do tego, aby na pół roku wpisywać jeszcze jeden miesiąc.

Pani legislator.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Sulowska:**

Panie Przewodniczący, chciałabym zwrócić uwagę na jedną formalną sprawę, związaną z dodaniem art. 51a o charakterze przejściowym. Wydaje mi się, że ten przepis powinien być analizowany łącznie z kolejną propozycją poprawki.

(Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdziała: Tak, tak. Kolejna propozycja to jest termin wejścia w życie ustawy, czyli 1 stycznia 2005 r.)

Tak. I te dwa przepisy powinny być analizowane łącznie. Proszę zwrócić uwagę, że w tym przepisie, dotyczącym okresu przejściowego, jest mowa o pierwszym półroczu 2005 r.

Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdziała:

Zaraz zgłoszę kolejną poprawkę, do art. 52. Może powiem, zanim przejdziemy do głosowania, że jest propozycja, żeby ta ustawa weszła w życie 1 stycznia 2005 r. Myszę, że ona mogłaby wejść w 2004 r., przedyskutujemy to, ale jeżeli nawet przyjmiemy, że to będzie 1 stycznia 2005 r., to również jestem przeciwny przyjmowaniu tej poprawki, dlatego że to niewiele wnosi i niepotrzebnie miesza i u marszałka, i w komisjach, i w głowach poborowym. Gdyby to chodziło o dwanaście a osiemnaście miesięcy, to bym się zastanowił, natomiast osiemnaście a dziewiętnaście to daje za mały efekt w stosunku do całego zamieszania.

Nie wiem, czy pan dyrektor podzieli moją opinię, czy nie jej nie podzieli.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Spraw Obronnych
w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej
Leszek Bartoszewski:**

Trudno nie podzielić zdania pana przewodniczącego, ponieważ argumenty mówią same za siebie. Niemniej propozycje o podobnym brzmieniu były dosyć, bym powiedział, burzliwie dyskutowane w trakcie prac w komisji w Sejmie i tuż przed głosowaniem. Gdyby ten przepis został przyjęty, co praktycznie nie ma wielkiego znaczenia dla poborowych, dla komisji i dla marszałków, to prawdopodobnie łatwiej by było dyskutować również przy uwagach w Sejmie. Odrzucenie tego zapisu spowoduje jakby kolejne dyskusje o korelacjach między jedną ustawą a drugą, powstanie kwestia sprawiedliwości itd. Jak mówię, praktycznego znaczenia to nie ma.

Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdziała:

Ja myszę, że jeżeli skracamy ten okres, to nie ma tutaj niesprawiedliwości, bo gdybyśmy go wydłużali, to ten przepis byłby niekorzystny. A jeżeli przepis jest ko-

rzystniejszy dla kogoś... Jaką pretensję mogą mieć ci, którzy idą normalnie do wojska? Przecież ich nie dotyczy to, że służba zastępcza trwa osiemnaście czy dziewiętnaście miesięcy, dla nich to nie ma znaczenia. No i w związku z tym ci, którzy pójdą odbywać służbę zastępczą, będą zadowoleni, że będą ją odbywać nie dziewiętnaście, lecz osiemnaście miesięcy. Czyli ja widzę tu same zadowolone osoby, a nie niezadowolone.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Spraw Obronnych
w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej
Leszek Bartoszewski:**

Panie Przewodniczący, trudno dyskutować, bo argumenty mówią same za siebie. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdział:

Ja tej poprawki jako przewodniczący nie zgłaszam.

Czy ktoś z kolegów senatorów chce zgłosić tę poprawkę? Bo jeżeli nie będzie zgłoszona, nie będzie przegłosowana. Widzę, że nikt jej nie zgłasza. Dziękuję bardzo.

Teraz kolejna poprawka, o której już wcześniej była mowa. Chodzi o przesunięcie o cały rok wejścia w życie ustawy, czyli na 1 stycznia 2005 r. O tym już wcześniej trochę powiedziałem, może pan dyrektor i państwo przekonają mnie, że jest inaczej, bo ja uważam, że jest szansa, aby ta ustawa weszła w życie na koniec listopada. Wprowadzie komisje poborowe uruchamiają swoją działalność w momencie poboru, czyli praktycznie chodzi jeszcze o to podanie itd. Może być jednak jakiś tam uzupełniający pobór i myślę, że wszystko można wypełnić do wiosennego poboru, tak żeby ta ustawa weszła w życie od 1 stycznia 2004 r. Moim zdaniem, i marszałek, i komendanci WKU powinni sobie z tą ustawą poradzić. I dlatego nie wiem, czy jest konieczność tego przesunięcia o rok.

Prosiłbym pana dyrektora o zabranie głosu i przekonanie nas, że ta ustawa powinna wejść z rocznym, bym powiedział, opóźnieniem. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Spraw Obronnych
w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej
Leszek Bartoszewski:**

Należy zważyć na to, iż całkowicie zmienia się system rozpatrywania wniosków poborowych i bez względu na to, ile tych wniosków będzie, takie komisje powinny działać już od 1 stycznia 2004 r., jeżeli od tego dnia ustawa wejdzie w życie. Bo w tej chwili, kiedy wnioski są rozpatrywane w trakcie prac komisji, w trakcie poboru, to faktycznie tak jest, że następuje to takimi falami – kiedy jest pobór, wtedy napływają wnioski. Przy nowych rozwiązaniach te wnioski mogą wpływać przez cały rok. W świetle zapisów ustawy już 2 stycznia poborowy będzie miał prawo złożyć wniosek, który powinien być rozpatrzony w określonym terminie, w tym samym powinny działać komisje.

Ponadto, z uwagi na to, że zmienia się sposób finansowania służby zastępczej, będzie bowiem diametralnie różny od dzisiejszych rozwiązań, ustawa powinna wejść w życie wraz z nowym rokiem budżetowym, w żadnym wypadku nie powinna wchodzić w trakcie roku. Z uwagi na te uwarunkowania, czyli krótki czas, oraz na to, że powinny być powołane komisje, powinno być odpowiednie *vacatio legis*, czas na wej-

ście w życie ustawy, wydaje się jak najbardziej uzasadnione, żeby wejście w życie ustawy było przesunięte o rok. Pozwoli to również na dobre przygotowanie pracowników w wojskowych urzędach pracy, ponadto pewne rozwiązania, które są zawarte w ustawie, niewątpliwie wymuszą na części wojewódzkich urzędów pracy zwiększenie obsady, choćby do obsługi komisji służby zastępczej.

I dlatego wydaje mi się, że jak najbardziej uzasadnione, żeby ustawa weszła w życie od 1 stycznia 2005 r.

Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdziała:

Dziękuję bardzo.
Bardzo proszę.

**Starszy Specjalista w Departamencie Budżetowym
w Ministerstwie Obrony Narodowej
Jacek Woliński:**

Mam trochę obiekcji, że tak powiem, co do tego, czy zmieniać ten termin, ponieważ procedowanie tej ustawy trwa dosyć długo i my, czy też minister obrony narodowej, wiedząc o projekcie tej ustawy nie zagwarantował środków na składki na ubezpieczenia, które wypłacił ze swojego budżetu na rzecz tych poborowych. Tak więc, jeżeli przesuniemy o rok wejście w życie tej ustawy, konieczne będzie dokonanie zmian w naszym budżecie i trzeba będzie, niestety, zapewnić te 13 milionów zł dla poborowych.

Tak więc, jeżeli mogę wnieść swój głos, wolałbym, żeby ten termin został niezmieniony.

Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdziała:

Dziękuję bardzo.
Tu już jest niezapewnione, a tu jeszcze...
Bardzo proszę, Panie Dyrektorze.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Spraw Obronnych
w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej
Leszek Bartoszewski:**

Póki co, obowiązują przepisy ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej, w której odpowiednie zapisy zobowiązują do pewnych świadczeń zarówno ministra pracy, jak i ministra obrony narodowej. Przedstawiciel Ministerstwa Obrony Narodowej był uprzejmy wyrazić jakby swoją opinię, natomiast stanowisko rządu jest takie, ażeby przyjąć poprawkę, która została zgłoszona przez przewodniczącego, umożliwiającą wejście ustawy w życie od 1 stycznia 2005 r. Ja przedstawiłem stanowisko rządu.

Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdziała:

Dziękuję bardzo.
Czy ktoś jeszcze z panów senatorów?

Zgłaszam poprawkę, aby ustawa weszła w życie z dniem 1 stycznia 2005 r. Bardzo proszę, kto z panów senatorów jest za przyjęciem tej poprawki? (4) Dziękuję bardzo.

Z tych zgłoszonych uwag to byłoby wszystko. Teraz chciałbym wrócić do tej administracji publicznej. Czy policja może wejść, czy nie może, czy skorzysta czy nie skorzysta. Pan dyrektor wyjaśnił, że tak, bo jeśli nie, to bym zgłosił ewentualnie poprawkę, żeby dopisać „bezpieczeństwa obywatelskiego”. W związku z tym mieściłoby się to później w zadaniach tych jednostek, czyli państwowych samorządowych jednostek organizacyjnych.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Spraw Obronnych
w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej
Leszek Bartoszewski:**

Gdyby pan przewodniczący ogłosił pięć minut przerwy, to ja bym to skonsultował.

Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdziała:

To ja proponuję...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak? Przerwa? Wiem, dlaczego. Będzie można to zgłosić w trakcie debaty. Prosiłbym o przygotowanie dla mnie tej odpowiedzi i ewentualnie zgłoszę to podczas debaty. Chodzi o to, żeby zostawić trochę więcej czasu.

Zgłaszałem jeszcze drugą poprawka. Chcę wrócić do art. 4. Czy nie powinno się dopisać „jako zadania zlecone”? Do końca nie mam wyjaśnienia na ten temat. Bo zadania wykonuje marszałek, tutaj ustawa nałożyła ten obowiązek, mówi się, że są zadania z zakresu administracji rządowej, ale wykonuje je marszałek. Mówię o tym dlatego, że byłem starostą i wiem, że kiedy te zapisy były, to można było domagać się zwrotu środków finansowych. I tylko o to mi chodzi.

Czy nie powinno napisane, że zadania wykonuje marszałek województwa jako zadania zlecone? Zwracam się teraz do pana dyrektora i pani legislator. Chodzi o to zdanie w art. 4.

Prosiłbym o opinię najpierw pana dyrektora, później panią.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Spraw Obronnych
w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej
Leszek Bartoszewski:**

Panie Przewodniczący, gdyby można było przyjąć takie rozwiązanie, jak w stosunku do tej pierwszej poprawki, byłoby to, z mojego punktu widzenia, korzystne, ponieważ ja bym przygotował opinię w tym względzie. Ta sprawa faktycznie była wielokrotnie dyskutowana i w tej chwili zrobienie czegoś może spowodować, że albo będzie za dużo, albo za mało.

Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdziała:

Rozumiem, Panie Dyrektorze. Dziękuję bardzo.
Pani mecenas.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Sulkowska:**

Panie Przewodniczący, bez analizy ustaw finansowych i przepisów materialnych ustaw administracyjnych też nie wypowiem się jednoznacznie w tej materii.

Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdziała:

Dziękuję. Rozumiem.

Pan senator Niski...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Jeszcze głosowanie nad całością. Jeszcze minutkę, już nie będę dłużej zgłaszał.

Bardzo proszę.

Senator Grzegorz Niski:

Rozumiem, że za chwilę będzie przerwa, tak?

(Głos z sali: Głosowanie nad całością.)

Chciałbym jeszcze usłyszeć opinię pani z Biura Legislacyjnego o dyskutowanej kwestii zawartej w art. 26, wiążącej się z zapisem kwotowym, chodzi o kwotę 640 zł, bo to, co usłyszałem, mnie nie przekonało. Faktycznie, dzisiaj inflacja jest bliska zeru, ale to się pewnie zmieni i ustawodawca będzie musiał za tymi zmianami nadążać i tę kwotę zmieniać. Czy z punktu widzenia legislacyjnego nie ma możliwości zapisania właśnie takiego dowiązania się do najniższej płacy albo w inny sposób, procentowo, żeby to automatycznie się odbywało?

Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdziała:

Dziękuję bardzo.

Czy to też zostawimy do wyjaśnienia? Zresztą ja to podnosiłem na wstępie, zostałem trochę przekonany, aczkolwiek nie do końca.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Spraw Obronnych
w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej
Leszek Bartoszewski:**

Panie Przewodniczący, strona rządowa będzie zawsze przeciwna tego typu zmianom z przyczyn, choćby formalnych. To jest stanowisko rządu i na jakieś działania automatyczne... Oczywiście, parlament może zrobić wszystko, niemniej stanowisko rządu będzie odmienne w tym względzie.

Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdziała:

Pewne zmiany ustawowe nie powinny być sztywno zapisywane i tylko o to mi chodzi. Można zapisać, że ktoś będzie ustalał tę kwotę corocznie i wtedy też nie będzie problemu. Na przykład, minister pracy i płacy corocznie ją określi. Tak jak tu senator powiedział, w tym roku inflacja jest niska, a w przyszłym roku czy za dwa lata to może

się zmienić i może co rok będzie trzeba zmieniać ustawę. Jeżeli byśmy dali delegację któremuś z resortów, a myślę, że właśnie ministerstwu pracy i płacy, to też będzie rozwiązanie. Zapiszemy, że dzisiaj to jest 640 zł i corocznie tę kwotę ustala minister.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Spraw Obronnych
w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej
Leszek Bartoszewski:**

Panie Przewodniczący, jeżeli faktycznie w tym kierunku legislacyjnie dałoby się zawrzeć ten zapis, to tak. Mnie chodzi o to, że tutaj nie może być żadnego automatycznego działania. Takie rozwiązanie natomiast, jakie pan przewodniczący zaproponował, jak najbardziej jest do zaakceptowania.

Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdział:

Czekam na te trzy propozycje i wtedy to rozstrzygniemy, bo jeszcze będziemy mieli na to czas. W przerwie w obradach przyszłego posiedzenia Senatu również odbędzie się posiedzenie komisji, aczkolwiek może być krótkie, bo na razie na obrady plenarne przewidziano chyba sześć czy siedem punktów tylko, ale na pewno trzeba będzie odbyć to posiedzenie komisji i wtedy podejmiemy decyzję.

Tak więc czekam na tę opinię, Panie Dyrektorze.

Bardzo proszę panów senatorów o przyjęcie ustawy wraz z poprawkami.

Kto jest za jej przyjęciem? (4)

Dziękuję bardzo.

Na senatora sprawozdawcę wyznaczam Józefa Dziemdziałę.

Czy ktoś z państwa senatorów ma coś przeciwko temu, abym referował tę ustawę?
(*Głos z sali:* Jest to bardzo dobra propozycja.)

Dziękuję bardzo za przyjęcie tej propozycji.

Dziękuję wszystkim państwu. Przepraszam, że to posiedzenie komisji długo trwało, ale myślę, że merytorycznie było sporo uwag, wnieśliśmy sporo poprawek po to, aby ta ustawa nie budziła później, podczas jej obowiązywania, żadnych wątpliwości. Serdecznie dziękuję.

Zamykam sto czwarte posiedzenie komisji. Dziękuję bardzo.

(Koniec posiedzenia o godzinie 13 minut 33)

Kancelaria Senatu

Opracowanie: Renata Gromska

Publikacja: Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Administracyjne, Dział Wydawniczy

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851